

Fala poparcia dla inicjatywy Pokojowego Nobla dla Mariana Turskiego

Redakcja, 31 stycznia 2020

Już ponad 1,4 tys. osób poparło pomysł zgłoszenia kandydatury Mariana Turskiego do Pokojowej Nagrody Nobla. Głosy spływają głównie z Polski, ale też z USA, Francji, Niemiec, Nowej Zelandii i wielu innych miejsc. Za każdy dziękujemy!

POLITYKA

Odzew na apel w sprawie kandydatury Mariana Turskiego do Pokojowego Nobla przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. W ciągu doby na adres kontakt@polityka.pl dotarło ponad 800 wiadomości, do niedzieli ponad 1,4 tys. Jako pierwsi apel podpisali: noblistka Olga Tokarczuk, reżyserka Agnieszka Holland, rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar, pisarz Jerzy Pilch i były minister spraw zagranicznych Adam.

Sam wniosek z kandydaturą Mariana Turskiego został złożony w piątek wczesnym popołudniem. Podpisali się pod nim członek zarządu „Polityki” prof. Wiesław Władyka, prof. Adam Daniel Rotfeld, były szef Muzeum Polin prof. Dariusz Stola i szef Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny Piotr Wiślicki. Dołączyliśmy do niego zebrane do tej pory podpisy, ale wciąż Państwa zachęcamy, żeby je składać. Wszystkie prześlemy do komitetu noblowskiego.

Ludzie kultury i osobistości życia publicznego

Inicjatywę poparli ludzie kultury: pisarze Józef Hen, Remigiusz Grzela i Mariusz Czubań, reżyserki Małgorzata Burzyńska-Keller, Krystyna Zachwatowicz-Wajda, Maja Komorowska, Magdalena Łazarkiewicz, Roman Gutek z Gutek Film, aktor Marek Kondrat, międzynarodowy reżyser teatralny Paul Bargetto czy aktor, reżyser i autor felietonów Stanisław Tym. Podpis złożyły osoby działające na rzecz pamięci historycznej, walki z antysemityzmem i dialogu, jak przewodniczący American Friends of the Shalom Foundation Zygmunt A. Rolat, przewodnicząca Rady Programowej Stowarzyszenia Otwarta Rzeczpospolita Paula Sawicka czy szef stowarzyszenia Nigdy Więcej dr Rafał Pankowski.

Są też na liście ważne osobistości życia publicznego: senator Bogdan Klich, Władysław Teofil Bartoszewski, ambasador Luksemburga w Warszawie Conrad A. Bruch, attaché kulturalna ambasady Litwy w Polsce Rasa Rimickaite, senator Marek Borowski, Danuta Kuroń, szef Instytutu Spraw Publicznych Jacek Kucharczyk, były sędzia Trybunału Konstytucyjnego prof. Mirosław Wyrzykowski.

Ludzie mediów i nauki

Apel poparli też ludzie mediów: naczelny „Gazety Wyborczej” Jarosław Kurski, Bożena Walter, Grzegorz Gauden, Konstanty Gebert, Adam Wajrak, Ewa Szprynger, Piotr Moszyński, Jan Ordyński, Ryszard Bańkiewicz czy przewodniczący Rady Etyki Mediów Sławomir Popowski.

Historycy i ludzie nauki: prof. Paweł Śpiewak, dr hab. Marcin Zaremba, prof. dr hab. Marcin Kula, prof. Andrzej Friszke, dr hab. Bartłomiej Dobroczyński, Alexandra Richie, prof. Piotr Banaszuk, Jerzy Besala, prof. dr hab. Shoshana Ronen, prof. Alicja Józkowicz, doc. dr hab. Katia Michajłowa, Stanisław Obirek, prof. Tomasz Nałęcz, prof. Daria Lipińska-Nałęcz, prof. Andrzej Paczkowski, prof. Jan Madey, prof. Zbigniew Mikolejko, dr med. Leon Weintraub (były więzień łódzkiego getta i obozów koncentracyjnych).

„Dziękujemy za wspaniałą lekcję patriotyzmu”

Dziękujemy za wszystkie podpisy! I za piękne, często wzruszające słowa poparcia i uznania. Wielu z Państwa popiera naszą inicjatywę „obiema rękami”, „całym sercem”, „całym jestestwem”. Niektórzy dzielili się osobistymi przemyśleniami. „Brakuje nam ludzi mądrych i odważnych, Marian Turski jest obywatelem świata, który w krótkim wystąpieniu ostrzegł nas, czego możemy doświadczyć” – napisała pani Urszula Norbert.

Pani Alina Rudnicka: „Jestem starą kobietą, pamiętam czas wojny, okupacji. Nie zapomnę idących ludzi z transportów. Ja, małe dziecko w futerku z królików, nie mogłam zrozumieć – dlaczego szła pani otulona kocem w czarnych aksamitnych z amarantowym pomponem kapciuskach. Ale widzę tę młodą kobietę trzymającą na rękach małe dziecko, za rękę drugie, może moją rówieśnicę. Pamiętam! Mój Ojciec był więźniem Majdanka. Dlatego boję się nacjonalizmu we wszystkich jego odmianach, myślę o mojej córce, moich wnukach. Dlatego tak ważny był głos pana Turskiego. Inni powinni milczeć”.

Pan Grzegorz Cichoń: „W dobie upadku autorytetów zwrócenie uwagi na ludzi, którzy odważnie mówią o prawach człowieka, zagrożeniach płynących z siania propagandy, która wzmacnia sekowanie grup społecznych, jest naszym obowiązkiem i ważnym głosem, stojącym w prawdzie zobowiązaniem wobec wszystkich, którzy walczyli i walczą o szeroko rozumianą wolność dla wszystkich”.

Pani Anna Bolek z Sydney: „Dziękuję Panu Marianowi Turskiemu za wspaniałą lekcję patriotyzmu”.

„Marian Turski, który przeżył piekło Holokaustu, jest głosem tych 6 mln Żydów, którym ten głos brutalnie odebrano. Jednak nie tylko. Jestem drugim pokoleniem. Moja mama nie chce zabrać głosu. Nigdy nie chciała. Odłożyła swoją traumę na półkę, żeby móc żyć dalej. Taką ma psychikę. Jest młodsza od Mariana Turskiego o sześć lat. Nie była w getcie ani w żadnym obozie. Straciła całą najbliższą rodzinę. Dzisiaj mówi, że ma już dość tych ciągłych gadek, nie rozumiejąc, że ostrzegają przed piekłem, które w »każdej chwili może na nas spaść«. Głos Mariana Turskiego jest także głosem takich jak moja mama. Głosem dzieci, które przeżyły piekło i nie chcą o tym mówić” – pisze pani Jadwiga Majchrzak.

<https://www.tygodnikpolityka/kraj/1940810,1,fala-poparcia-dla-inicjatywy-pokojowego-nobla-dla-mariana-turskiego.read>